

## „Kultura przedsiębiorczości”

Spółeczno-polityczne podłoże Wielkiej Brytanii  
w latach osiemdziesiątych  
i dziewięćdziesiątych XX w.

Dekadę lat 1980. zwykło się określać mianem thatcheryzmu, gdyż to właśnie premier Margaret Thatcher wraz ze swą konserwatywną polityką wywarła najistotniejszy wpływ na społeczeństwo oraz gospodarkę brytyjską tamtych lat. Priorytetem założeń gospodarczych Partii Konserwatywnej był wzrost ekonomiczny, który miał nastąpić dzięki reformom prowadzącym do ograniczenia własności państwowej (prywatyzacje) oraz inwestycjom w dziedzinach budownictwa i transportu. Rząd doszukiwał się tu szansy na znalezienie nowego bodźca dla rozwoju gospodarczego kraju. W ten sposób doszło do zainicjowania obszernego programu budowy nowych dróg, który zamierzano zrealizować w zamian za obcięcie rządowych subwencji w innych dziedzinach gospodarki, np. górnictwie.

Liberalna polityka podatkowa i ekonomiczna gabinetu premier Thatcher spowodowała upadek wielu małych przedsiębiorstw. Reforma i demontaż systemu

państwa opiekuńczego, doprowadziła do sytuacji, w której wielu ludzi znalazło się w pułapce długotrwałego i zubażającego bezrobocia. Sytuację tę trafnie charakteryzuje profesor historii Keith Robbins:<sup>7</sup>

„Te same bodźce i inicjatywy ograniczające interwencję państwa w sprawy gospodarcze, którymi rząd tak się szczycił, przyczyniały się zarazem do pogłębiania różnic majątkowych, a także w zakresie opieki medycznej i społecznej. Te z kolei związane były z niskim poziomem wykształcenia, marnymi szansami życiowymi oraz rozpadem więzi rodzinnych, wyrażającym się w szybko rosnącej stopie rozwodów (co w spektakularny sposób stało się także udziałem rodziny królewskiej) oraz liczby dzieci urodzonych w związkach pozamałżeńskich. Gorące spory wywołała kwestia, do jakiego stopnia dezintegracja rodziny jest przyczyną bądź skutkiem wielu spośród tych zjawisk. Bezsporne były fakty, a te ukazywały dramatyczne zmiany.” Polityka określana mianem „Kultury przedsiębiorczości” budziła coraz więcej kontrowersji. Mimo to Margaret Thatcher w wyborach 1983 roku odniosła wielki sukces. Stało się tak po części dzięki zdecydowanej postawie podczas konfliktu, który w roku 1981 pozwolił Brytyjczykom odzyskać archipelag Falklandów a po części również dzięki podziałowi w opozycyjnej Partii Pracy (kilku przywódców labourzystów postanowiło stworzyć Partię Socjaldemokratyczną – twór

7. Keith Robbins  
*Zmierzch wielkiego  
mocarstwa.*  
Wielka Brytania  
w latach 1870-1992,  
Ossolineum,  
Wrocław 2000, s.469.

krótkotrwały, którego powstanie opinia publiczna odebrała jako dowód radykalizacji Partii Pracy). Recesja gospodarcza została zahamowana, bezrobocie spadło, a inflacja osiągnęła najniższy poziom od 15 lat. (3,7%) Powodzenie gospodarcze nie szło jednak w parze z zadowoleniem społecznym. Napięcia społeczne związane z polityką konserwatystów spowodowały zamieszki. Wybuchły one w większych miastach. Od marca 1984 do marca 1985 trwał strajk górników protestujących przeciwko zamykaniu kolejnych kopalń. W okresie tym rząd przyznał policji nadzwyczajne uprawnienia do nadzorowania działalności obywateli. Rozwiązana została Rada Wielkiego Londynu, ciało uznane za zbyt lewicowe. Wzmogła się również przemoc na terenie Północnej Irlandii, a punktem szczytowym „kampanii terroru” prowadzonej przez IRA był przeprowadzony w roku 1984 zamach na hotel Brighton, w którym zamieszkiwali posłowie Partii Konserwatywnej, przebywający na corocznej konferencji.

Apogeum polityki prowadzonej przez premier Thatcher, stało się wprowadzenie nowego, niezwykle kontrowersyjnego podatku komunalnego. Popularnie zwany „pogłównym” lub *Poll Tax*, płacony miał być przez wszystkich obywateli w takiej samej wysokości, bez względu na ich zamożność. Decyzja ta wywołała nie tylko kolejne masowe protesty społeczne niejednokrotnie prowadzące do brutalnych starć pomiędzy

demonstrantami a policją, lecz również sprzeciw w gronie samych torysów, którzy nie dopuścili, aby Margaret Thatcher poprowadziła ich do kolejnych wyborów. W roku 1992 kierownictwo partii powierzono Johnowi Majorowi. Partia Konserwatywna wygrała kolejne wybory. Uzyskała jednak mniejszą niż za czasów pani Thatcher przewagę w parlamencie. Rządowi Majora nie udało się zapobiec upadkowi międzynarodowej roli Wielkiej Brytanii, zahamować kryzysu gospodarczego, niezadowolenia społecznego i narastających podziałów na tle integracji z Unią Europejską. Pozostając wiernym zasadom thatcheryzmu, John Major przeprowadził szereg reform. Sprywatyzował między innymi koleje państwowe i służbę zdrowia. Niewątpliwym sukcesem jego polityki były próby załagodzenia konfliktu w Irlandii Północnej i doprowadzenie do czasowego zawieszenia broni z IRA. Za sprawą otwarcia w roku 1994 tunelu pod kanałem La Manche nastąpiło pewne ocieplenie stosunków z „kontynentem”. Wszystkie te działania nie zapobiegły jednak narastającemu niezadowoleniu z rządów konserwatystów. Po osiemnastu latach przewodnictwa tej partii w parlamencie, kolejne wybory wygrała socjalistyczna Partia Pracy.

Oceniając konserwatywną politykę thatcheryzmu, trzeba przyznać, iż mimo społecznie niepopularnych decyzji doprowadziła ona do pobudzenia gospo-

darczego kraju oraz zapobiegła recesji. Z drugiej jednak strony decyzje antysocjalne wzbudziły szerokie niezadowolenie społeczne. W konsekwencji konserwatyści utracili władzę. Polityka ta doprowadziła również do zwiększenia się procentu ludzi nie nadążających za przemianami gospodarczymi, umacniania się różnic klasowych, pauperyzacji najuboższych warstw społeczeństwa oraz dalszej destrukcji środowiska naturalnego. Kontrowersyjne reformy, takie jak wprowadzenie podatku *Poll Tax*, wzmogły tendencje zmierzające do powstawania grup społecznych skupionych na obronie własnych interesów, wynikające z poczucia krzywdy i niesprawiedliwości społecznej.

Na kondycji Wielkiej Brytanii lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych odbił swe piętno także kryzys tożsamości związany ze schyłkiem Imperium Brytyjskiego. Związany z skandalami w rodzinie królewskiej narastający antymonarchizm oraz umacniająca się pozycja Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowych wydarzeń (Wielka Brytania zawarła ścisły sojusz wojskowy z USA) poważnie się do tego przyczynił. Zagrożenie dla tożsamości brytyjskiej opartej na kultywowaniu tradycji niosły także szeroko pojęte procesy globalizacyjne, wobec których „wyizolowane” społeczeństwo wyspiarskie musiało zająć stanowisko.